

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka pocz. № 50-Ad. tel. „Ziemia-Lublin”.

**Cena prenumeraty**

W Lublinie bez odnośnika: miesięcznie 2,40 hal., kwartalnie 6 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odnośnikiem miesięcznie 2,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,50 h, półrocznie 12 h, rocznie 24 h.

**Cena ogłoszeń**

Wiersz petiti. lub jego miejsce każdorazowo. Prwy tekst 1 kor., 20 hal., wśród tekstów 2 kor., za tekstem 90 hal., Nekrologi 70 h, Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 20 h. W dziale adresowym 4 h, Znajomości za 200 na prow. 2 h, w miejscu 1 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9. półroc. 18, rocznie 36 kr. do Szwejcarji i Danji Mies. 3.50 h., kwart. 10.50 h. pół. 21 kr. rocz. 42 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

Pierwszo-rzędny — „Oaza” Kino-Teatr **Dziś** Dramat dedektywny w 4 części. w rolach głównych **Hanny Weisse i F. Zelnik**  
**PONURY ZAMEK.**

**TELEGRAMY.**

## Z rosyjskiego zamętu.

### Rosja przed nowym przewrotem.

LONDYN 11.6 (BK) (Reuter). W Petersburgu wpływ Wydziału delegatów robotniczo-żołnierskich stale upada. Chłopi nie chcą brać udziału w zwolnionym kongresie wszechrosyjskim. Członkowie wydziału zastępców, przyjęci do tymczasowego rządu, nie odpowiedzieli pokładającym w nich nadzieję.

Republiki: kronsztadzka i szlisselburska nie dowierają Wydziałowi. Niepokoje po wsiach wzmagają się. Ludność opanowuje chorobliwą żądzą niszczenia. Nadszedł czas nowego przewrotu, rząd może się jeszcze w tym tygodniu zmienić.

### Ruina gospodarcza Rosji.

STOKHOLM 11.6 (BK) Według doniesienia dziennika „Svenska Dagbladet” oświadczył minister finansów Szyngarow w Moskwie na kongresie w sprawie aprowizacji, że całe życie państwa znajduje się w groźnym stanie, a kraj jest niejako w przededniu rozkładu. No wielu stanowiskach panuje nieporządek, skarb państwa pusty, a ludność nie chce płacić podatków. Wobec tego bierze się pod rozwagę tymczasowe wstrzymanie wypłat. Brak nie tylko środków żywności, ale także surowców.

### Bunt w Petersburgu.

LONDYN 11.6 (BK) (Reuter). W Petersburgu zbuntowały się 4 pułki VII armji. Przewodców postawiono pod sąd wojenny.

### Kupcy rosyjscy za dalszą wojnę.

PETERSBURG, 11.6 (B. K.) (P. A. T.) Na pierwszym publicznym zgromadzeniu nowego związku han-

dlowo-przemysłowego podano do wiadomości biznisiści odezwy do koalicji, w której zaznaczono, że rosyjscy kupcy i przemysłowcy świadomi są potrzeby prowadzenia dalszej wojny w porozumieniu z sojusznikami aż do zwycięstwa nad Niemcami i oświadczają publicznie, że cały rosyjski stan kupiecki i przemysłowy nigdy nie zdradzi sojuszników.

### „Czerwone koguty” w Rosji.

STOKHOLM, 11.6. (tel. wł.) Dzienniki rosyjskie donoszą: W mieście Baraaul w gub. Tomskiej wybuchnął pożar wskutek podpalenia. Wszystkie domy na 26 ulicach centrum miasta spłonęły. W płomieniach zginęło 200 ludzi. Tysiące ludzi zostało bez dachu nad głową. Duża część mieszkańców z obawy przed nowymi podpaleniami uknęła w pola.

Dnia 25 maja w mieście Bisk miał miejsce szereg podpalen. Schwytano jednego z podpalaczy. Podczas badania go okazało się, iż należał on do wielkiej bandy stałe wznieszącej pożary.

W gubernji M.ńskiej płoną olbrzymie prywatne i rządowe lasy. Właścianie nie chcą tłumić pożaru. Szkoły są olbrzymie.

### Przeciw deztererom wojskowym.

PETERSBURG 11.6 (BK.) Rząd prowizoryczny aprobował opracowany przez ministra sprawiedliwości projekt ustawy przeciw deztererom. Oprócz przewidzianych kar spotka winnych utrata prawa wyborczego do zgromadzenia konstytucyjnego, nacto aż do chwili powrotu deztererów do szeregów ma być ich rodzinom wstrzymany zasiłek wojskowy.

### Pogłoska o pokoju odrębnym z Bułgarią.

ROTTERDAM 11.6. Donoszą tu z Londynu: Na interpelację w Izbie gmin odpowiedział lord Cecil, że koalicja w nocie do Wilsona wymieniła jako warunek oswobodzenie Słowian w Austrii. W jaki sposób to oswobodzenie ma być przeprowadzone, nie wiadomo jeszcze. Bułgaria zaproponowała koalicji pokój odrębny.

### Hindenburg telegrafował do Petersburga?

BERLIN 11.6 (tel. wł.) „Berliner Tageblatt” donosi z Kopenhagi: Korespondent angielskiego dziennika „Daily Express” donosi o otrzymaniu przezeń pewnej wiadomości, iż Hindenburg w depeszy przesłanej do Petersburga przy pomocy telegrafu iskrowego wyraził swą sympatię dla idei pokoju bez aneksji i odszkodowań, oraz oświadczył, że Niemcy gotowe są taki pokój zawrzeć.

### Przesilenie gabinetowe w Hiszpanji.

MADRYT 11.6 (BK) (Reuter) Garcia Prieto zgłosił dymisję gabinetu.

### W oczekiwaniu ważnych wydarzeń na morzu.

GENEWA 11.6 (tel. wł.) Francuskie porty pólacne są od kilku dni zamknięte dla żeglugi neutralnej. Dzienniki londyńskie zaznaczają, iż oczekiwane są na morzach wydarzenia najwyższej wagi.

### Echa straszliwej katastrofy w San Salvador.

SAN JUAN DEL SUR (Nicaragua) 11.6. (tel. wł.) Stolica republiki Nicaragua, San Salvador przedstawia po ostatniej katastrofie obraz straszliwego zniszczenia. Mieszkańcy którzy ocalili, koczują pod gołym niebem, na ulicach i w parkach.

Oprócz San Salvador zburzone zostały miasta: Nejapa, Suchitoto, Palmar, Amanios, Masacasos i Quezaltenango.

Dotychczas nie ustalono ostatecznie, co spowodowało ostatecznie katastrofę: trzęsienia ziemi, czy też wybuch wulkanu, u stóp którego leży San Salvador; prawdopodobiejszem jest jednak to drugie przypuszczenie.

Według ostatnich wiadomości na 46 kilometrów wokół San Salvador wszystko jest zburzone.

### Związek galicjan w Kijowie.

(Od naszego stockholmskiego korespondenta).

„Dziennik Kijowski” z 19 maja donosi:

W Kijowie zawiązało się stowarzyszenie pod nazwą „Związek Galicjan”. W odezwie założycieli czytamy iż nowe stowarzyszenie zamierza skupić wszystkich Polaków z Galicji bez różnicy przekonań partyjnych. Pod odezwą zamieszczone są następujące podpisy:

Tadeusz Gubrynowicz, Alojzy Horwatt, Stefan Jaracz, Ludomir Köhler, Celastyn Lachowski, Miecz-

ysław Masłowski, Kazimierz Rosinkiewicz, dr. Tadeusz Rozwoda, Bogusław Stoński.

### W sprawie armji polskiej w Rosji.

(Od naszego stockholmskiego korespondenta).

„Echo Polskie” (Moskwa) z 23 maja ogłasza następujące pismo:

My, podpisani Polacy, żołnierze i podoficerowie armji austro-węgierskiej i Legionów polskich wyrażamy tą drogą wdzięczność rodakom naszym oficerom Legionów Polskich i armji austro-węgierskiej za stanowisko, zajęte przez nich w „Echu Polskim”, wobec agitacji, zmierzającej do wciągnięcia nas do bratobójczej walki wbrew woli narodu i rządu polskiego, za który każdy Polak, kochający Ojczyznę, uważa tylko Radę Stanu Królestwa Polskiego.

Dążyliśmy się zauważyć między nami próby agitacji, ale z dumą wyznajmy, że na kilkuset jeńców wojennych, rozsypanych po całym powiecie tutejszym, ani jeden z nas nie zgłosił się, a propozycję odrzuciliśmy ze stanowczością.

Świadczyliśmy, że tego samego zdania są wszyscy Polacy jańcy wojenni, a głos chociażby kilkuset jednostek obalamuonych, nie znających istotnego stanu rzeczy, a działających wbrew woli narodu, nie może być brany w rachubę a tylko zasługuje na politowanie.

My, żołnierze, mamy serca skierowane na ziemię ojczystą i jej tylko głosu słuchamy. Chociaż rozrzuceni wśród obcych, chociaż musimy w złych warunkach żyć, pomniemy jednak, że nasza wolność w jedność spoczywa.

Następują podpisy.

### Rada Miejska w Plocku zawiesiła swe czynności.

Z Plocka donoszą nam: Tutejsza Rada Miejska postanowiła na czas nieokreślony zawiesić swe czynności.

Powodem tego są stosunki, jakie wytworzyły się między Radą Miejską, a mianowanym przez władze lym burmistrzem.

W motywacji zawieszenia swych czynności Rada Miejska zarzuca burmistrzowi między innymi, iż:

- 1) samowolnie załatwiał sprawy miejskie, ignorując uchwałę Rady Miejskiej;
- 2) przekraczał w wydatkach budżet miejski;
- 3) samowolnie podwyższał pensje sobie i kilku innym niemieckim urzędnikom;
- 4) stale postępował sprzecznie z interesami miasta i jego ludności.

### Konferencja pokojowa koalicji.

MAGDEBURG 11.6 „Magdeburgische Zeitung” w telegramie z Zurychu przynosi wiadomość, podaną przez „Secolo”, wedle której rząd rosyjski rozesłał do państw koalicji zaproszenie na konferencję w sprawie warunków pokoju, mającą odbyć się w Petersburgu.

## Pułk. Sikorski—do żołnierzy oddziałów zaciągowych

We wszystkich posterunkach zaciągowych odczytano podoficerom i żołnierzom następujący rozkaz pułkownika Sikorskiego:

Żołnierze! Wyszędziliście przed 6 miesiącami z pułków, aby nieść w społeczeństwo ideę czynu zbrojnego i wiarę w odradzającą się Państwowość, nie mogliście w pełni wcielić w życie całego zasobu zapалу i entuzjazmu dla sprawy Wojska polskiego. Czekałcie na ujawnienie i apel Władzy polskiej, pragnąc jej oddać wszystkie swe siły. Przypadła wam na tomiaś w udziale wielka praca przygotowawcza i uświadamiająca, która została przez nas rzeczywiście w znacznej mierze spełniona.

Powstające Państwo polskie miało w Was swój pierwszy wykończony organ dzięki Waszej bezwzględnej ideowej karności w stosunku do uznanej przez Naród Władzy polskiej — Tymczasowej Rady Stanu.

Obecność Wasza na wsi i w miasteczkach stworzyła łączność między Narodem a polskim Wojskiem. Na łączności tej będzie można budować i tworzy ona wysoką siłę moralną — Ludność Królestwa Polskiego odczuła w Was wkrótce synowskie wierne serca i nauczyła się widzieć w żołnierzu polskim swego opiekuna a często i przewodnika w dziele o drożdzenia.

Czas wolny od zajęć służbowych poświęćcie wielu z Was na wielkie dzieło oświecenia narodowego. Setki odczytów historycznych, zakładanie bibliotek wiejskich i czytelni, rozpowszechnianie pism i wydawnictw ugruntowało w szerokich

kolach ludności ideę Państwa i Wojska Polskiego. Iani z Was przykładali skutecznie ręce do odbudowy zamarych w czasie wojny zrzeszeń społecznych. Tworzyliście i ćwiczyli strażę ogólną, inicjowali zawieranie sklepów wiejskich i Kółek rolniczych. Oficer i żołnierz polski wznosił życie między mariotą, nadzieję między zwątpieniem.

W ogniu bojowym nabyte zalety organizacji, porządku i wytrwałości kierowały zawsze waszem postępowaniem. Z zadowoleniem również stwierdzić mogę, że w trudnych warunkach i wśród wielu przeciwności zdołaliście skutecznie obronić niezalążność organizacji zaciągu do W. P. od wszelkich postronnych wpływów.

Wiem, że we wsłonie dokonywanej pracy poznaliście dokładnie zasady, które nią kierowały. To Wam pozwoli łatwiej i skuteczniej przystąpić po powrocie do oddziałów błędne zasady, wysuwane niejednokrotnie przeciw organizacji zaciągu przez nie poinformowanych.

Schodząc na razie z powierzonych Wam posterunków, zachowajcie to przekonanie, że ci, którzyby ebo wiązek swój spełnili pozostawiają po sobie nie tylko wdzięczną pamięć Rodaków, ale i zawiązki lepszej przyszłości. Dokonałście bowiem w chwilach przełomowych prac leżących w najistotniejszym interesie Państwa polskiego.

Z chwila, gdy wracacie z powrotem do właściwego powołania żołnierskiego, wyrażam Wam w imię Służby narodowej, podziękowanie za gorliwą pracę.

że mają się bezwzględnie poddać jego rozporządzeniom, pod groźbą surowych kar, do robót w katorżę włącznie.

Dalej komendant zapowiada, że wszystkie uzbrojone siły są w jego władzy, tak samo państwowe i społeczne instytucje. Ponadto zabronił ogłaszać drukarniom jakiegokolwiek wydawnictwa bez jego pozwolenia.

Wiadomości te przytaczamy z tego powodu, iż w Jenisiejsku skupiło się w ostatnich tygodniach miastwo Polaków, głównie austriackich poddanych, wysłanych w swoim czasie przez carski rząd z Gallcji za rzekomą „nieblagonadźność”. Jenisiejski naczelnik powiatu (isprawnik) znienawidzony przez wszystkich zesłańców z powodu wyjątkowego złośliwego charakteru, nie pozwalał prawie nikomu z tych nieszczęsnych (fiar m i e s z k a é w mieście; lecz wysłał ich do odległych wsi ogromnego tego powiatu, wzdłuż Jenisieju lub Angary. Do-

piero po rewolucji i uwłczeniu naczelnika powiatu, zesłańcy zjechali się do Jenisiejska, chcąc być w niepewnych czasach w większym srodowisku, w jednym mieście na przestrzeni kilkuset wiorst kwadratowych.

## Angielski Archangielsk.

Archangielsk znajduje się obecnie pod kontrolą władz angielskich. Pułkownik Cartidge jest tu teraz władzą kierowniczą i bez jego zezwolenia nie wolno pokazywać się w przystanach, ani też mieszkać w mieście. Z ramienia rosyjskiego rządu działa tu komitet wojskowo-przemysłowy, ale faktyczną władzą spoczywa w ręku 60 oficerów i 2 000 żołnierzy angielskich. Gdy do Archangielska przyjechali delegaci robotników z Petersburga i zamieszkali w hotelu — wnet zjawił się oficer angielski w towarzystwie dwóch żołnierzy i przeprowadził formalne przesłuchanie.

Agenci angielscy zupełnie jasno zadeklarowali, że uważają Archangielsk za swoją bazę morską operacyjną, nie zaś, jako port wywozowy dla środkowej Rosji.

Kolej murmańska jest też całkowicie obsadzona przez posterunki wojskowe angielskie. W Kole władzę w swoim ręku dzierży pułkownik Knoks i kapitan marynarki Grenfell.

## Ze sceny i estrady

### Ostatnie występy Mary Mrozińskiej.

„Aszantka”, komedia w 3 aktach Wł. Perzyńskiego i „Szczęśliwa”, komedia w 3 aktach Alfrida Hennequina.

Najlepsza komedia Hennequina posłużyła Marze Mrozińskiej na czwarty i ostatni występ w Lublinie. A czy, wogóle, wszystkimi występami zdołała nam p. M. przedstawić w g u a c i e rzeczy swój talent i kulturę artystyczną — *hic haeret aqua*.

Nasamprzód bowiem artystka podobnej miary nie powinna czynić „tournés” z repertuarem jednolitym; w danym razie z komedjami, niewiele naderżającami jej sposobności do zaprezentowania siebie samej; owtóre winna zabrać z sobą zespół — szczęśliwie chociażby, lecz wzmian dobry i cześciowo wybitny.

Pani Mary natomiast dała się poznać prowincji w ograniczonym stopniu poglądowo a, jeśli o ścisłość chodzi, w jednej sztuce tylko: „Georgetta i Gilberta”. Posiada zaś przecie tak obszerny repertuar dramatyczny i komedjowy!

Nie mam zamiaru cytować go bynajmniej, powtarzam wszelako, że ma repertuar duży, niezły i barwny — mogłaby tedy była przyjechać na prowincję bądź z dwoma dramatami i komedjami, już to z dwiema farсами, dramatem i komedją.

Co się tyczy zespołu następnie

— był on, powiedziawszy szczerze, biernym i niedobrym. Wylączyłam tu, oczywiście, panią Żbikowską, na zbyt popularną na prowincji, oraz pana Wiśniewskiego, władającego indywidualizmem w talencie i należącego do typu aktorów t. zw. „obitych”, na scenie warszawskiej niepodrzedających. Takimiż stosunkowo są pp. Zaborska i Kęcki.

Pan Tatarski zaś, jak dowiódł przynajmniej na wczorajszym spektaklu w roli Antonjusza — to siła niedostateczna doról tak obszernych, mało zgrana i młoda. W sprawozdaniu z „Georgetty i Gilberty” przypomniałem mu, co prawda, szczerą swobodę i wytworność sceniczną, gdyż istotnie w komedji tej opanował rolę aktora Gastinau całkiem swobodnie i poprawnie. Lecz to dlatego zapewne, że miał rolę nawskroś w charakterze osobistym: jest aktorem, grał aktor! W Antonjuszu bowiem przeciwnie — nie umiał się ruszać i czuł się do tego stopnia „skrapowanym”, że podpierał bezwiednie wszelkie sprzęty, *stricto sensu* meble, więc stół i krzesła, tam i wtedy, gdy nie zachodziła tego potrzeba, co najważniejsza — nader rażąco;

O reszcie trupy zamilczę, ponieważ według mnie nie zasługują jeszcze na aprecjację szczególną. O gólną chyba i krótką: artyści młodzi.

Przystępując do oceny odegranych dwu sztuk ostatnich, powiem, iż „Aszantka”, naprzykład, wystawiona została naogół bardzo dobrze.

Pani Mary w roli tytułowej stworzyła pełen życia typ Władki, kreując go ze zwykłą prostotą, umiarem i wdziękiem nieudanym. Mistrzowsko wypadły jej zwłaszcza pewne sceny aktu II. W pierwszym natomiast ujawniło się nieco szarzy.

P. Kęcki, aczkolwiek miał momenty niezłe, zdradzał dużą astenję i sztywność. P. Tatarski, grając tym razem rolę dla siebie odpowiednią, dał ładny typ barona.

Szkoda, że i „Szczęśliwa” nie była odegrana bez zarzutu. No, ale jest to sztuka, jak wogóle komedje Hennequina, za wyjątkiem „Trzech kapeluszy” i „Beba” — nieletniej wartości. Pani Mrozińska była jednak w roli Gilberty wysmienita — dobrym w niektórych scenach p. Wiśniewski w roli Lulanta, a w zupełności poprawną p. Żbikowska.

M. Iada.

## Popierajmy Macierz Szkolną.

### NADESLANE.

Dn. 11-ego ego b. m. Walne zebranie Ligi Kobiet o godz. 8-ej w lokalu własnym jako w drugim terminie bez względu na ilość Wp. Członkiń prawomocne. 1137

## Palacy w opanowanym przez anarchję Jenisiejsku.

(Od naszego sztokholmskiego korespondenta).

„Echo Polskie” z 22 maja donosi: „Wieczernia Nowosti”, przyniosły wczoraj alarmującą wiadomość o pożarach w Jenisiejsku. W ciągu ostatnich trzech tygodni zniszczono tam przeszło 30 domów mieszkalnych. Przyczyną pożaru były podpalenia. Przypuszczają, że sprawcami ich są zbrodniarze katorżnicy, oswobodzeni po powrocie rewolucyjnym. W mieście panować ma panika, zamożniejsza ludność wyjeżdża.

Rada robotniczych, żołnierskich i właścicielskich delegatów ogłosiła w mieście stan oblężenia: mianowała naczelnikiem przewodniczącym komitetu społecznego, Pietunina. Nakazał on wszystkim obywatelom,

# Ozytajoie POPOŁUDNIOWE NUMERY „ZIEMIA LUBELSKIEJ

przynoszące w Lublinie najwcześniejsze

komunikaty woj. wiadomości telegraficzne z całego świata, najświeższe wiadomości, z ostatniej poczty i najważniejsze ostatnie wiadomości miejscowe z Lublina i g. Lubel.